

**Protokół Nr BRM.0012.6.4.2021**  
**posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji**  
**Rady Miejskiej w Olecku odbytego**  
**w dniu 11 sierpnia 2021 roku**

**Spis treści**

Do punktu 1 – Rozpatrzenie skargi na działalność burmistrza. ....	2
Do punktu 2 – Sprawy wniesione.....	8
Do punktu 3 – Wnioski Komisji. ....	9

Na stan 3 członków Komisji w posiedzeniu udział wzięło 2 – lista obecności w załączeniu.

Posiedzeniu przewodniczył Wiceprzewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz.

Protokołowała starszy inspektor Wydziału Organizacyjnego i Nadzoru Urzędu Miejskiego w Olecku – Małgorzata Adameit.

**W posiedzeniu udział wzięli:**

- Burmistrz Olecka – Karol Sobczak,
- Sekretarz Gminy – Sławomir Hatałski,
- Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – Przemysław Drozd,
- Kierownik ds. eksploatacji i produkcji Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Olecku – Paweł Konarzewski,
- Inspektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – Marcin Drażba,
- Skarżący – B.CH.,
- Przedstawiciel lokalnej prasy – Zbigniew Malinowski,
- Przedstawiciel lokalnego portalu internetowego – Dariusz Josiewicz.

*Wiceprzewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz*

powitała wszystkich przybyłych na posiedzenie komisji i przedstawiła proponowany porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie skargi na działalność burmistrza.
2. Sprawy wniesione.
3. Wnioski Komisji.

Uwag do zaproponowanego porządku posiedzenia nie zgłaszano.

## **Do punktu 1 – Rozpatrzenie skargi na działalność burmistrza.**

*Wiceprzewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz*

poinformowała, iż członkowie komisji zapoznali się z przesłaną skargą i zwróciła uwagę, że problem zalewania terenu skarżącego wodami opadowymi był zgłaszany już w 2019 r. Burmistrz zapewniał, iż zaplanuje na wykonanie odwodnienia środki w budżecie gminy na 2020 r., jednak do tego nie doszło, zaś skarżący otrzymał kilkanaście odpowiedzi na piśmie, które przedłożył do wglądu. W jej opinii sprawa została „zamieciona pod dywan”.

*Burmistrz Olecka – Karol Sobczak*

odnosząc się do przedmówczyni stwierdził, że takie stawianie sprawy jest niesprawiedliwe, gdyż to Rada Miejska uchwała budżet, a uchwała nie uwzględniała tego zadania. Generalnie istnieje duży problem z kanalizacją deszczową w mieście, a zmiany klimatu potęgują go. Wiele ulic podczas ulewnych opadów jest zalewanych. Poniekąd jest to spowodowane zabudowywaniem i utwardzaniem terenów w mieście. Poza tym instalacja jest stara, a do tej pory nie było możliwości pozyskania środków zewnętrznych na jej modernizację. Aktualnie gmina złożyła wniosek o dofinansowanie modernizacji sieci wodno-kanalizacyjnych, w tym kanalizacji deszczowej, w ramach programu Polski Ład na kwotę ponad 19 mln zł. Problem zalewania pojawił się w 2019 r. czyli w czasie kiedy powstała galeria handlowa. Podczas prac został uszkodzony wylot z separatora. Inwestor dokonał jego naprawy. Ponadto w ostatnim czasie ujawniono, że kanał przy terenie skarżącego został zatkany wiadrem. To spowodowało „wybicie” wody pod drugiej stronie ul. 11 Listopada, a następnie jej spłynięcie na teren spółki i skarżącego.

*Kierownik ds. eksploatacji i produkcji PWiK Sp. z o.o. w Olecku – Paweł Konarzewski*

dodał, iż to zatkanie kanału spowodowało brak odpływu wody z całego „osiedla Leśna”.

*Członek Komisji – Józef Krajewski*

wtrącił, iż członkowie komisji otrzymali informację, że do studzienki ściekowej są doprowadzone dwie rury spustowe o przekroju 200 i 300 mm, zaś odbiór odbywa się rurą o

przekroju 300 mm. Zatem prawdopodobnie zawinił ten, kto zamontował dodatkową rurę wpustową.

*Burmistrz Olecka – Karol Sobczak*

oznajmił, że odnośnie danych technicznych wypowie się pracownik PWiK Sp. z o.o. i podkreślił, iż na tamtym terenie generalnie dzieją się dziwne rzeczy, bo stwierdzono również dewastację chodnika i krawężnika przy drodze wojewódzkiej. Skarżący twierdzi, iż zrobili to strażacy. Sprawa została zgłoszona na policję przez Zarząd Dróg Wojewódzkich.

*Kierownik ds. eksploatacji i produkcji PWiK Sp. z o.o. w Olecku – Paweł Konarzewski*

na podstawie okazanej fotografii omówił zablokowanie kanału wiadrem i skutki tego działania. Specjalistyczna firma oraz pracownicy przedsiębiorstwa sprawdzili instalację kanalizacyjną na tym terenie, jest ona drożna do separatora. Odnośnie przekroju rur, trudno powiedzieć jakie były przesłanki, bo powstały już bardzo dawno temu i do 2019 r. instalacja działała bez zarzutu. W tym czasie nie powstało też wiele nowych terenów zabudowanych na tym obszarze.

*Burmistrz Olecka – Karol Sobczak*

wtrącił, iż średnioroczna ilość opadów brana pod uwagę do obliczeń na tamten czas jest nie adekwatna do obecnego klimatu i ulewnych deszczy. Po ostatnich podtopieniach zostały zakupione rury o przekroju 600 mm w celu doraźnego rozwiązania problemu. Od wczoraj trwają prace przy zmianie rur.

*Wiceprzewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz*

wskazała na złe zabezpieczenie terenu podczas wykonywania prac.

*Członek Komisji – Józef Krajewski*

zapytał, czy omawiany teren był kiedyś obszarem bagnistym i zalewowym oraz kto jest obecnie właścicielem tego terenu i jaki status miała działka.

*Burmistrz Olecka – Karol Sobczak*

odpowiedział, że właścicielem terenu jest Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Olecku. Teren raczej nie był zalewowy, gdyż kiedyś istniał tam tartak, natomiast m.in. ze względu na duży koszt wymiany gruntu spółka zrezygnowała ze swojej inwestycji na tej działce.

*Wiceprzewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz*

podkreśliła, iż w całej sprawie wyłaniają się dwie kwestie, pierwsza dotycząca skargi i druga dotycząca wniosku inwestycyjnego. W 2019 r. burmistrz w odpowiedzi na pismo skarżącego wskazał, że osobiście wpisze zadanie do projektu budżetu gminy na 2020 r. Jednak zadanie nie zostało ujęte w budżecie. W kolejnej odpowiedzi na pismo jest zapewnienie o zaplanowaniu zadania w budżecie gminy na 2022 r.

*Sekretarz Gminy – Sławomir Hatałski*

wtrącił, że rzeczywiście w piśmie burmistrz zapewnił, iż wpisze zadanie do budżetu gminy, bo pierwsze badania wykazały, że jest załamane i uszkodzona instalacja. Jednak okazało się, że uszkodzenie było z winy wykonawcy inwestycji na pobliskim terenie i w związku z tym nie było konieczności wpisania zadania wymiany rur, bo inwestor naprawił to na własny koszt. Dalsze lata pokazały, że problem jest jeszcze inny.

*Burmistrz Olecka – Karol Sobczak*

wskazał na trudności ze „spięciem” budżetu ze względu na dużą ilość zgłaszanych potrzeb i wniosków, a obecnie również na znaczną liczbę złożonych wniosków o dofinansowanie ze środków zewnętrznych, gdzie trzeba zapewnić wkład własny. Kompleksowe rozwiązanie problemu szacowane jest na kwotę ok. 500 tys. zł. Prace doraźne już zostały podjęte, więc nie można mówić o bezczynności.

*Skarżący – B. Ch.*

oznajmił, że sprawa zaczęła się w momencie groźby zalania jego nieruchomości w 2018 r. Wówczas skierował pismo do burmistrza. Sytuacja powtórzyła się w 2019 r. Pracownicy wydziału merytorycznego dokonali oględzin. Następnie została podniesiona pokrywa odstożnika, zaś o załamaniu rury w tym czasie nie było mowy. W trakcie wykonywania inwestycji budowy galerii nie miało miejsce zalanie jego nieruchomości, a inwestor wykonał nowy rów odwadniający. Okazał zdjęcia zalania nieczystościami jego nieruchomości oraz przelania wody ze studzienki. Wyraził obawę, że po oczyszczeniu rur jeszcze większa ilość wód opadowych będzie wydostawała się przez studzienkę. Pierwsze zgłoszenie do straży, kiedy woda prawie dostawała się do sklepu, miało miejsce 15 lipca br. Straż pożarna wówczas przekierowała strumień wody. Następnie 17 lipca br. potwierdziła wykonane prace, m.in. usunięcie krawężnika przy jezdni. Kolejne zalanie miało miejsce 27 lipca br. oprócz wodami opadowymi, również ściekami z przepompowni. W tej sprawie wysłał kolejne pismo do burmistrza, nie otrzymał odpowiedzi. Okazał jeszcze jedno zdjęcie obrazujące dziurę w

fundamencie ogrodzenia, przez którą płyną ścieki z terenu przepompowni na jego plac. Na podstawie prezentacji z Geoportalu omówił przekroje rur w sieci kanalizacji deszczowej położonej na omawianym wcześniej terenie. Wskazał, iż przy normalnych opadach, do kanalizacji sphywa dwa razy więcej wody, niż wpływa. Natomiast po udroźnieniu rur będzie przepływać jeszcze więcej wody. Burmistrz na bieżąco był informowany o sytuacji oraz zagrożeniu i nie zrobił nic w tym kierunku. Krawężnik przy drodze wojewódzkiej został skuty przez strażaków, bo pompa była niewydolna przy tak dużej ilości płynącej wody.

*Sekretarz Gminy – Sławomir Hatałski*

podkreślił, iż gmina wie o potrzebie inwestycji na omawianym terenie, to co można zrobić w ramach obecnie posiadanych środków, jest robione, m. in. została udroźniona kanalizacja oraz jest zmieniany odcinek rury z przekroju 300 mm na 600 mm. Skarga została złożona na to, że burmistrz nie podejmował żadnych działań, a de facto tak nie jest. O tym czy działania były adekwatne rozstrzygnie komisja.

*Skarżący – B. Ch.*

jego zdaniem wymiana rury na rurę o większym przekroju będzie „wyrzuceniem pieniędzy w błoto”, gdyż łączenie między studzienką a separatorem ma przekrój 300 mm. Rozwiązaniem byłaby wymiana rur w innym miejscu (od studzienki znajdującej się na jego placu do ujścia) na odcinku ok. 30 m. Rura w separatorze i odstojnikach na wejściu powinna być większa niż 600 mm. Koparka przez dwa dni nawoziła ziemię, a teraz ją wywozi.

*Wiceprzewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz*

zgodziła się, że jest to ewidentna niegospodarność.

*Skarżący – B. Ch.*

zapytał, w jakim celu jest podnoszony teren na działce bezpośrednio przylegającej do drogi wojewódzkiej powyżej poziomu jego działki. W przyszłości spowoduje to również sphywanie wód opadowych na jego teren.

*Burmistrz Olecka – Karol Sobczak*

oznajmił, iż problem tkwi w zaszłości, teraz ta część miasta wygląda zupełnie inaczej, na tamten czas instalacja i przekroje rur były wystarczające. Wówczas teren nie był utwardzony. Zna problem tego terenu oraz innych miejsc w mieście. By kompleksowo rozwiązać problem tylko w tym miejscu potrzeba ok. 0,5 mln zł. W opinii fachowców doraźnie należy dokonać wymiany rury. Nie było możliwości modernizacji sieci kanalizacji w ostatnich dwóch latach. Prosił o cierpliwość, aż zostaną wykonane prace.

*Kierownik ds. eksploatacji i produkcji PWiK Sp. z o.o. w Olecku – Paweł Konarzewski*  
zapewnił, że żaden z pracowników przedsiębiorstwa nie wykuł dziury w ogrodzeniu, by odprowadzić ścieki na teren skarżącego. Okazał w systemie monitorowanie pomp w przepompowni, z którego wynika, że na dzień 28 lipca w późnych godzinach wieczornych jedna pompa miała awarię, ale druga działała, a działają naprzemiennie. Pompa została naprawiona rano następnego dnia i z pewnością ścieki nie wypłynęły.

*Skarżący – B. Ch.*

wtrącił, że to nie znaczy, iż przy dużych opadach jedna pompa była wydolna. Prosił o okazanie w systemie pracy pomp w dniu 17 lipca br., w godzinach 19:00 – 21:00.

*Kierownik ds. eksploatacji i produkcji PWiK Sp. z o.o. w Olecku – Paweł Konarzewski*  
na podstawie wykresu z systemu wykazał, iż pompy pracowały cały czas.

*Skarżący – B. Ch.*

wskazał, że w jego obecności byli wzywani pracownicy zakładu energetycznego, a strażacy byli świadkami, że przez pompy przelewały się ścieki.

*Członek Komisji – Józef Krajewski*

zapytał, czy może być taka sytuacja, że obie pompy pracują, a mimo to ścieki mogą się przelać.

*Kierownik ds. eksploatacji i produkcji PWiK Sp. z o.o. w Olecku – Paweł Konarzewski*  
wyjaśnił, iż taka sytuacja nie mogła mieć miejsca.

*Skarżący – B. Ch.*

stwierdził, że opiera się na faktach i na tym, co widział. Strażacy stwierdzili zagrożenie porażenia prądem i zabezpieczyli teren, kiedy woda się przelewała.

*Kierownik ds. eksploatacji i produkcji PWiK Sp. z o.o. w Olecku – Paweł Konarzewski*  
oznajmił, iż przepompownia jest tak usytuowana, że ścieki nie mogą przelać się przez górę. Ponadto przepompownia stanowi zbiornik monolityczny szczelny. Jeśli nie byłoby zasilania energetycznego przedsiębiorstwo byłoby powiadomione. Faktycznie na zdjęciu są widoczne osady, ale nie wiadomo jakiego są typu i nie przesądza to o tym, iż nie pochodzą z wód opadowych płynących z góry. Podczas ulewy wody opadowe spływające z okolicznych ulic również płyną przez teren przepompowni.

Zwrócił uwagę, że ul. Kasztanowa podczas ulewy jest podtapiana, do kanalizacji deszczowej są wpuszczone rynny na tym osiedlu, zatem wody w kanalizacji jest znacznie więcej. Jeżeli miałyby miejsce sytuacja przelania się ścieków, to analogicznie w niedaleko zlokalizowanej

lecznicy dla zwierząt, gdzie kanalizacja jest usytuowana bardzo nisko, również podtopiłoby to miejsce, a nie było żadnego zgłoszenia. Ponadto dokonano pomiarów przy przepompowni oraz studni pomiaru ciśnienia, nie było tam ścieków, to była zwykła woda opadowa. Natomiast jeśli chodzi o instalację, która powstała dawno temu i wówczas było inne zapotrzebowanie i przekroje rur zwrócił uwagę, że na tym terenie aż tak wiele utwardzonych terenów nie powstało, a problem zaczął się 3 lata temu. Ponadto sposób liczenia przekrojów rur przez skarżącego nie jest słuszny. Dodanie przekrojów rur o średnicy 200 mm i 300 mm nie odnosi się do całkowitego przepływu. Na przykładzie bloku przy ul. Środkowej, który prawdopodobnie ma 24 mieszkania wskazał, że z każdego lokalu odchodzi rura do kanalizacji o przekroju 110 mm. Jeśli pomnożymy przekrój przez 24 mieszkania, to jak duża musiałaby być rura w ulicy. Oprócz przekroju rury należy brać również pod uwagę jej długość, bo woda rozplywa się po rurociągu. W większości ulic w mieście są położone rury o przekroju 200 mm, do nich wchodzi inne rury o przekroju 200 mm, 150 mm oraz 100 mm. Rura jest buforem i też należy liczyć jej przepływ. Zaplanowane są prace wymiany rury na większy przekrój na zalewanym terenie, ale instalacja znajduje się w pasie drogowym drogi wojewódzkiej i wymagane są stosowne uzgodnienia i pozwolenia. Obecnie została udrożniona rura do separatora, więc jej przepływ się zwiększy.

*Wiceprzewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz*

podkreśliła, że trzeba jak najszybciej pomóc skarżącemu, by nie zalewało jego terenu, a jeśli gmina pozyska środki wykonać modernizację całej sieci.

*Kierownik ds. eksploatacji i produkcji PWiK Sp. z o.o. w Olecku – Paweł Konarzewski*

wtrącił, iż działania doraźne zostały już podjęte. Zwrócił uwagę, że jest na tym terenie kratka podłączona rurą do separatora, która odводniła cały teren po 30 minutach, kiedy rury jeszcze nie były wyczyszczone i udrożnione.

*Burmistrz Olecka – Karol Sobczak*

odnośnie rozwiązania problemu zalewania terenu stwierdził, że będzie opierał się na opinii fachowców. Żeby przejść do realizacji inwestycji najpierw musi być koncepcja i sporządzony projekt techniczny.

*Skarżący – B. Ch.*

podkreślił, iż z jego inicjatywy były dwa spotkania z burmistrzem, który już od 2019 r. informuje, że będzie coś zrobione, a do tej pory nie zrobił nic. Obecnie proponuje przebudowę linii, co przeciągnie się w czasie, a sytuacja jest tragiczna i nadal grozi zalanie sklepu.

*Wiceprzewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz*

zgodziła się z burmistrzem, iż potrzebny jest czas na uzgodnienia i stwierdziła, że trzyma go za słowo, niemniej jednak widzi w sprawie jakieś zaniedbania. Komisja będzie wnioskować, aby w trybie natychmiastowym zastosować doraźne rozwiązanie.

*Kierownik ds. eksploatacji i produkcji PWiK Sp. z o.o. w Olecku – Paweł Konarzewski*

nadmienił, że doraźne prace są już prowadzone na terenie gminnym bez koniecznej dokumentacji.

*Wiceprzewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz*

zapytała, ile trwają prace uzgodnieniowe i projektowe z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Olsztynie.

*Kierownik ds. eksploatacji i produkcji PWiK Sp. z o.o. w Olecku – Paweł Konarzewski*

odpowiedział, iż procedura może zająć ponad miesiąc, a inwestycję będzie prowadzić gmina, nie przedsiębiorstwo.

*Skarżący – B. Ch.*

wskazał, by na bieżąco go informować w toku sprawy, a ze swojej strony postara się udzielić pomocy w zakresie skrócenia terminów, bo to leży w jego interesie.

*Wiceprzewodniczący Komisji – Janina Anuszkiewicz*

podsumowując dyskusję oznajmiła, że zabrakło dialogu między burmistrzem a skarżącym oraz wymiany informacji. Z dokumentów wynika, że sprawa toczy się od 2018 r., a obietnice burmistrza nie były realizowane.

Innych pytań, ani uwag do skargi nie zgłaszano.

**Opinia Komisji:**

***Komisja przy 2 głosach wstrzymujących się nie zaopiniowała projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Olecka i nie zajęła stanowiska w sprawie skargi.***

**Do punktu 2 – Sprawy wniesione.**

Spraw wniesionych nie było.

Na tym punkt zakończono.



### **Do punktu 3 – Wnioski Komisji.**

**Komisja jednogłośnie przyjęła następujące wnioski:**

- **w trybie natychmiastowym przebudować odcinek sieci kanalizacji deszczowej o długości ok. 50 m od studzienki zbiorczej przy drodze wojewódzkiej nr DW 655 w kierunku Giżycka do separatora, aby wyeliminować zalewanie posesji skarżącego,**
- **na bieżąco utrzymywać kontakt ze skarżącym w sprawie postępu prac nad przebudową odcinka kanalizacji deszczowej.**

Innych wniosków nie zgłaszano.

Na tym punkt i posiedzenie komisji zakończono.

***Wiceprzewodniczący Komisji***

***Janina Anuszkiewicz***

***Protokołowała***

***Małgorzata Adameit***